

Karwina odpadła z Pucharu Czech

Data publikacji: 3.04.2019 10:12

Podopieczni Frantiska Straki nie sprawili niespodzianki we wczorajszym spotkaniu 1/4 finału Pucharu Czech, w którym przegrali ze Slavią Praga. Karwina wyrównała swe pucharowe maximum sprzed dwóch lat, kiedy wówczas także odpadła w ćwierćfinale, z tą samą drużyną.



facebook.com/mfkkarvina

Od pierwszego gwizdka było wiadomo, iż goście będą musieli wznieść się na wyżyny swych umiejętności, gdyż przyszło im się zmierzyć z aktualnie najsilniejszą drużyną u naszych południowych sąsiadów. Slavia jest wicemistrzem Czech, a za tydzień czeka ją ćwierćfinałowa potyczka w Lidze Europy, w której zmierzy się z londyńską Chelsea.

Pomimo roszad w składzie, zarówno u jednych, jak i drugich, różnica poziomu była widoczna. Gospodarze kontrolowali przebieg pierwszej części spotkania, stwarzając kilka dogodnych okazji i dwie z nich wykorzystali - tuż przed przerwą. Goście mogli nieco żałować, bo to oni byli bliscy otworzenia wyniku, ale futbolówka po uderzeniu Bakaty trafiła w słupek.

Slavia w drugiej połowie jeszcze trzykrotnie znalazła sposób na pokonanie golkipera Karwiny - Pastornicky'ego - i odniosła przekonujące zwycięstwo, 5:0. - **Wysoko przegraliśmy i to mnie martwi. Rywale punktowali dziś nasze błędy, po których trafiali do naszej siatki. Jednak priorytetem jest utrzymanie się w lidze, a z drugiej strony chciałem zobaczyć w grze piłkarzy, którzy nie grali we wcześniejszych dwóch meczach. Pragnąłem mieć analizę o wszystkich moich podopiecznych, a to się udało** - przyznał po meczu Frantisek Straka, trener MFK Kariwny.

MOL CUP, 1/4 finału, 02.04.2019:

SK Slavia Praga - MFK Karvina 5:0 (2:0)

40' Frydrych, 43' Baluta, 51' Van Buren, 59' Husbauer, 68' Van Buren

AP